

Każdy człowiek ma prawo do wolności.
Nikt nie chce być znienawidzony.

Człowiek rodzi się wolny. Każdy ma prawo do wolności, może ją utracić z własnej woli, popełniając przestępstwo lub z powodu wojny. Decydujemy o naszych losach, sami wybieramy ścieżki, którymi chcemy podążać. Jednak są momenty zawahania; chwile, kiedy wolny wybór zostaje nam odebrany. Niekoniecznie dzieje się tak przez innych, czasami ludzie błędzą, podejmują złe decyzje, których konsekwencje nierzadko są tragiczne.

Bardzo dobrym przykładem na przedstawienie wolności jest historia kobiety, Ireny Sendlerowej. Film pt. „Dzieci Ireny Sendlerowej” pokazywał czasy drugiej wojny światowej, miejscem akcji była Polska, a głównym wątkiem -okupacja Polaków przez Niemców. Ukazywał historie Żydów, mieszkających w Europie. Byli oni uważani przez Niemców za ludzi złych, niegodnych bycia mieszkańcami naszej planety. Uważano, że to oni są powodem wszelkich chorób, że ich podejście do życia jest niewłaściwe i nieludzkie, są zbędnym elementem wśród nas. Dlatego też najpierw oddzielono ich od wszystkich pozostałych ludzi o innych religiach, umieszczono ich w gettach. To było jak więzienie, nie mieli gdzie mieszkać, spali na ulicach, zakazano im wychodzić poza ogrodzony teren. W pewnym momencie filmu mówiono o ilości jedzenia, jakie było przydzielane. Żydom dawano kilka razy mniej niż Niemcom. Tam nie było sprawiedliwości.

Piszę o tym dlatego, że to jest bardzo dobry przykład na to, jak wolność może być ograniczona. Żydzi nie różnią się od nas niczym, oprócz tego, że wierzą w innego Boga. Mają taki sam kolor skóry, tak samo wyglądają, poruszają się. Nawet gdyby to nie było prawdą, to nie byłby powód, aby robić im tak straszne rzeczy. Urodziliśmy się na tej samej planecie, chodzimy po tej samej ziemi, więc dlaczego jedni mają być traktowani z szacunkiem, a drudzy mają mieszkać na ulicy za to, że są tacy, jak ich Bóg stworzył?

Podczas II wojny światowej wolność ograniczana była cały czas, praktycznie bez powodu. Lecz były też gorsze momenty.

Możemy popatrzeć na wolność jak na śmierć. Kiedy żyjemy, decydujemy o swoich losach, robimy to, co chcemy. Jednak kiedy życie zostanie nam odebrane, to tak jakby zabrano nam wolność. Nie możemy wtedy już nic zrobić. Tak też było z mieszkańcami gett, najpierw traktowano ich jak zwierzęta, zamykając ich na ograniczonym obszarze jak w klatce. Na koniec zabijano ich bez żadnych wyrzutów sumienia.

Scena filmu, kiedy niemieccy żołnierze prowadzą kilka kobiet pod mur i strzelają im w tył głowy, pokazuje jak okrutny był ten czas i z jakimi strasznymi ludźmi walczyła Irena Sendlerowa. Pomimo tego, że groziła jej śmierć, ratowała tysiące dzieci. Dawała im wolność po drugiej stronie getta, u polskich rodzin.

Dlatego też nie możemy patrzeć na tę historię jak na walkę jednej osoby dla wszystkich. Oczywiście, Irena Sendlerowa zaczęła tę historię, wytrwała do końca.

Moim zdaniem jednak szacunek trzeba okazać wszystkim, którzy brali udział w tych akcjach. Przez cały okres wojny ukrywali u siebie żydowskie dzieci, dawali im schronienie, by te nie mieszkały na ulicach. Wiedzieli, że jakikolwiek błąd z ich strony może przynieść im śmierć. Jednak była to jedyna droga do wolności dla tych dzieci.

Możemy popatrzeć też na wolność od innej strony. We wstępie na początku mojej pracy przedstawiałem kilka różnych poglądów na wolność. Tracimy ją z wielu różnych powodów, także dzięki samemu sobie. Niektórzy nie potrafią docenić tego, co mają dane. Postępują niezgodnie z prawem, popełniają przestępstwa i sami odbierają sobie wolność. Nie zdają sobie sprawy, jakie szczęście mają, że nie muszą o nią walczyć tak jak bohaterowie wcześniej wspomnianego filmu. Nie doceniają tego, co mają i są chytry, co prowadzi ich na złą drogę.

Podsumowując moją wypowiedź, najchętniej wygłosiłbym przemówienie do wszystkich ludzi, aby nie marnowali tego, co jest im dane. Życie mamy tylko jedno, a to jak jej wykorzystamy, zależy tylko od nas i naszej woli. Moim zdaniem lepiej, żeby było krótsze, ale takie jak u Ireny Sendlerowej niż u wszystkich tych, którzy przez swoją głupotę trafiają do niewoli.